KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 1 (13) Grudnia 1857 Roku. № 328. Jutro, Śgo Spirydyona B.

Od Redakcyi Kurjera Warszawskiego.

Z dniem 1szym Stycznia, rozpoczynamy kwartał 1szy roku 1858go.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp: 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp: 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp: 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp: 22); kwartalnie rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycyj Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerami Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława kl: Iej, Komandora *Michelsen*, Ministra Marynarki N. Króla Duńskiego; a Kawalerem tegoż Orderu kl: IIej z gwiazdą, Królewsko-Pruskiego Rzeczywistego Radcę Tajnego Legacyjnego *Helwiga*.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa.— W skutku odbytych w miesiącu Czerwcu r. b. examinów z praktyki gospodarskiej, następujący uczniowie Instytutu otrzymali patenta na wykształconych gospodarzy, a mianowicie: Adolf *Bauerfeind*, Gustaw *Bauerfeind*, Wład: *Chłopecki*, Klemens *Charczowski*, Bron: *Ciechanowski*, Adam *Drewnowski*, Stan: *Gejzler*, Wład: *Gradenwitz*, Edm: *Gorzkowski*, Alex: *Gumowski*, Włod: *Januszewski*, Wład: *Jakubowski*, Mat: *Jaworowski*, Ludo: *Jastrzębowski*, Gustaw *Kaczkowski*, Jan *Kamelski*, Edw: *Karnkowski*, Wład: *Karnkowski*, Leon *Kąkolewski*, Sew: *Klimaszewski*, Wład: *Klimecki*, Herman *Knothe*, Jan *Koboska*, Wład: *Kokeli*, Boles: *Koskowski*, Jan *Kosztulski*, Stefan *Kotkowski*, Walery *Kożuchowski*, Fran: *Lisicki*, Wacław *Makaj*, Kazi: *Miklaszewski*, Ign: *Modelski*, Xaw: *Olszowski*, Teofil *Płonczyński*, Edm: *Połczyński*, Michał *Potocki*, Zdzisław *Reklewski*, Ign: *Rudowski*, Fran: *Rudzki*, Alex: *Rutkowski*, Kazi: *Ryszkiewicz*, Wład: *Sadkowski*, Rudolf *Staczyński*, Adam *Tymiński*, Piotr *Wilkoński*, Kazi: *Zegart*, Jan *Zieliński*. Z liczby powyższych uczniów, Rudolf *Staczyński* i Ludomił *Jastrzębowski*, za uzyskane stopnie celujące na examinie praktycznym, mają sobie przyznane medale srebrne w nagrodę.— Radca Stanu, *Zdzitowiecki*.— Sekr: Instytutu, *Erlicki*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Marję *Wimberg*, Żonę Majora Neapolitańskiego pułku piechoty; tudzież P. Dorotę *Janicką*, Wdowę po Rejencie Okrę: Zgierskiego, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazały.

Zarząd Okręgu Pocztowego, podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu, iż pociągi osobowe (sznelcugi) odchodzą obecnie z Warszawy do Granicy w czasie późniejszym, a niżeli poprzednio, korrespondencja zagraniczna przyjmuje się w Pocztamcie Warszawskim, codziennie do godziny 4ej po południu.

Komitet Resursy Łomżyńskiej, zawiadamia Członków tejże, iż w sali Resursowej, dane będą: na zakończenie b. r. to jest d. 31 Grudnia, wieczór tańcujący; w ciągu zaś przyszłego karnawału, bale: pierwszy na uroczyste otworzenie Resursy d. 6 Stycz: 1858 r., dwa następne 16 i 30 Stycznia t. r., a oprócz tego ostatni bal w d. 13 Lutego na dochód miejscowego Szpitala. Przy tem Komitet uprasza Członków, którzy jeszcze niewnieśli naznaczonej ustawą opłaty, aby ze złożeniem takowej mianowicie wstępnego i składki, na ręce Kassyera Resursy pospieszyć raczyli najdalej do końca b. r. Na każdy z balów i wieczorów, zechcą Członkowie Resursy, tak dla siebie, jak i swych rodzin, wcześnie zgłaszać się po bilety wnijścia, do tygodniowego Dyżurnego, Kassyera, lub Sekretarza Resursy.

Wczoraj z rana, w Kościele Ewangelicko-Reformowanym, przy ulicy Leszno, pobłosławiony został związek małżeński zawarty przez W. Edwarda *Koelichena*, tutejszego Obywatela i Kupca, z Panną Heleną *Krzeczewską*, córką niegdy Właścicieli dóbr ziemskich. Grono osób złożone z samych tylko członków rodziny Nowożeńców, asystowało temu obrzędowi. Do ich tedy życzeń, w imieniu wszystkich Przyjaciół, tak Nowożeńca, który ich posiada znakomitą liczbę, jakoteż i Nowozamężnej, dołączamy dziś i nasze pełne życzliwości słowa, aby w nowym tym związku znaleźli to prawdziwe szczęście na jakie zasługują oboje.

JW. Xiądz *Marszewski*, Biskup Kujawsko-Kaliski, wyjechał do Lublina.

Co nas jeszcze oprócz przedmiotów dla osób starszych zajęło w składzie materjałów pismiennych P. *Arnholda*, to osobliwszy dobór wyrobów dla młodszej generacji, składający się po większej części, z żyjących zabawek. Mówimy żyjących, bo dość kluczem pokręcić każdą, aby wzbudzić w niej życie i wprawić w ruch, damy przygrywające na gitarze, kursujące powozy, żokiejów angielskich galopujących na koniach i t. d. i t. d. Godne są także uwagi obrazki wszelkiego rodzaju po nader umiarkowanych cenach, które mogą przyjemny stanowić podarek, nawet dla starszych.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.— Podaje do wiadomości PP. Jubilerów i Złotników, handlujących drogiemi kruszcami, i w ogóle wszelkich osób w Warszawie lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod dniem 26 Grudnia (7 Stycznia) 1853 r. reskrypcie Kommissji Rządo: Przychodów i Skarbu, że zapis do xięgi probierskiej w Głównej Probierni przy Dyrekcji Mennicy Warszawskiej, rozpoczął się z dniem 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. i trwać będzie do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1857/8 r. Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich konsensa i wnieść przepisaną opłatę w myśl art: 6, 7, 10, 19, 36 lit: B, i C, 39, 40 lit: G, a to pod rygorem art: 42 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie. Aby zaś nikt niewiadomością nie tłómaczył się, Dyrekcja Mennicy uwiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są: *a*) stosownie do art: 6go Ustawy: 1) Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych; 2) Fabrykanci złota i srebra ciągniętego, walcowanego i malarskiego; 3) Fabrykanci kopert, instrumentów, ozdób, guzików i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do których złoto i srebro jest używanem; 4) Fabrykanci wyrobów galwanizowanych, pozłacanych i posrebrzanych, platerowanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów; *b*) stosownie do art: 19 Ustawy: 5) oczyszczający złoto i srebro czyli tak zwani *szajdarze; c*) stosownie do art: 36 Ustawy: 6) wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali, jako to: utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, z szychu, zegarmistrze, optycy, guzikarze, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakichbądź kształtów. W myśl zaś tego samego artykułu ustępu lit:*b* »osoby należące do klas handlujących, a trudniące się sprzedażą złotych lub srebrnych sztabek i przedmiotów w różnych innych przepisami dozwolonych kształtach, obowiązane są zachowywać przepisy dotyczące stemplowania drogich kruszców, niemniej zapisywać się we właściwej xiędze probierskiej, tak jak złotnicy i fabrykanci, chociażby razem prowadzili handel innemi towarami.» W końcu Dyrekcja Mennicy przypomina, że w myśl art: 6go Ustawy, nikt nie może się trudnić wyrobami ze złota i srebra, bez otrzymania na to konsensu od Władzy miejscowej Policyjnej na papierze stemplowym 15sto-kopiejkowym, tudzież bez zapisania się na zasadzie tegoż konsensu do xięgi we właściwej probierni, któryto zapis do czasu zaprowadzenia probierni okręgowych dopełniać się ma w probierni głównej. Uchybiający takowym przepisom dobrowolnie narażą się na skutki art: 42, 43, 44, 45, 48 i 56 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o probierniach w Królestwie.— Warszawa dnia 5 (17) Listopada 1857 roku.— P. o. Dyrektora, A. *Hann.*— P. o. Naczelnego Kontrolera, *Wolowski.*

Wczoraj, w dokończeniu ciągnienia 5ej kl: 90 loterji klassycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 5,000, na Nr 19,034, $^{5}/_{5}$, u *Nelkena* w Warszawie. Rs. 2,000, na Nr 6,575, $^{5}/_{5}$, u *Fejgenbauma* w Warszawie. Rs.1,000, na Nr 18,281, $^{2}/_{2}$, u *Frieda* w Maryampolu. Po rs. 500, na Nra: 1,154, $^{2}/_{2}$, u J. *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 15,162, $^{1}/_{1}$, u *Warmbruma* w Kole; i na Nr 18,782, $^{5}/_{5}$, u *Bocka* w Włocławku. Po rs. 200, na Nra: 578, $^{5}/_{5}$, u *Krasuskiego* w Warszawie; na Nr 9,266, $^{1}/_{1}$, w Kantorze Głównym, i na Nr 18,402, $^{5}/_{5}$, u *Cukiera* w Suchedniowie. Po rs. 100, na Nra: 5,505, $^{5}/_{5}$, u *Mozesa* w Biały; na Nr 5,517, $^{5}/_{5}$, u *Mozesa* w Biały; na Nr 5,910, $^{5}/_{5}$, u Szpiro *Cohna* w Płocku; na Nr 6,327, $^{5}/_{5}$, u J. *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 9,735, $^{5}/_{5}$, u *Mozesa* w Biały; na Nr 11,622, $^{5}/_{5}$, u Józ: *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 11,907, $^{5}/_{5}$, u *Mährenlendera* i *Jesiotra* w Warszawie; na Nr 14,637, $^{5}/_{5}$, u J. *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 14,707, $^{5}/_{5}$, u *Wertheima* w Warszawie; na Nr 14,992, $^{5}/_{5}$, u *Finksteina* w Zamościu; na Nr 15,378, $^{5}/_{5}$, u *Wertheima* w Warszawie; na Nr 18,826, $^{5}/_{5}$, u *Horowitza* w Lublinie; na Nr 20,731, $^{5}/_{5}$, u *Aronsohna* w Kalwarji, i na Nr 21,493, $^{5}/_{5}$, u *Scheinmanna* w Suwałkach. Resztę wygranych objaśnia dołączająca się przy niniejszem tabelka.

Jako przyczynek do literatury gastronomicznej, uważać można świeżo wyszły *cennik* towarów kolonjalnych, delikatesów, likworów i wódek, oraz wszelkich gatunków win i innych artykułów zagranicznych, które posiada, znany handel P. Stanisława *Rozmanith* na Nowym-Świecie. Przeczytaliśmy tę broszurę z 32ch stronnic złożoną, i wyrzekliśmy.... że człowiek nie rodzi się z 32ma żołądkami, aby mógł to wszystko wyśmienite i wyborne, konsumować i wypijać codziennie. Rzeczywiście, przed przeczytaniem tej drukowanej nomenklatury, trudno sobie wyobrazić, co ziemia, woda, powietrze, kuchnia i piwnica, wydać z siebie mogą, do potrzeb codziennych zwykłych gospodarstw, i załechtania podniebienia najwykwintniejszego smakosza. Dość powiedzieć, że sklep, składy i piwnice P. *Rozmanith*, z dawnych zasobów i co dzień nadchodzących z zagranicy transportów, posiadają ogromną kollekcję najrozmaitszych gatunków likworów francuzkich, włoskich, angielskich, hollenderskich, amerykańskich i chińskich, z których sto około gatunków nadeszło w ozdobnych butelkach z orłami Rossyjskiemi i Francuzkiemi, i w porcelanowych dzbanuszkach (cruchons). Jest to kontyngens najświeższego transportu, w którym znajduje się wyborny likwor z owoców chińskich, krem Vergasailles superfinowy, wódki węgierskie, francuzkie, szwajcarskie, a nawet ów allasch-kümmel z Rygi. Imponującym jest dobór sto pięćdziesięciu przeszło gatunków konserwów angielskich, francuzkich i niemieckich, oraz do pięćdziesięciu gatunków owoców francuzkich, włoskich, brazylijskich, w cukrze, syropie i likworach zakonserwowanych. Są tam jeszcze różne wędliny i pasztety zagraniczne, i sosy i soje angielskie w 40tu odmianach, w etruskich i chińskich flakonach; około 20 gatunków serów z Anglji, Francji, Włoch, Hollandji i Szwajcarji pochodzących. Transporta te przybyły w sam czas; Święta i Nowy Rok za pasem, wiele z tych artykułów, a nadewszystko znaczny transport bakalji, może posłużyć na *gwiazdkę* i *kolendę*, więc radzim zajrzeć do sklepu, gdzie uprzejmy Gospodarz, cennik artykułów swego składu, *gratis* udziela.

Zakład litograficzny J. *Müller*, przy ulicy Senatorskiej N° 467 *b*, wywiązując się z obowiązania swojego, o którem doniesionem było w *Kurjerze* w r. b., dla u-

przyjemnienia rozrywek domowych, wydał już zapowiedzianą grę p. t.: *48 Nowa Loteryjka domowa w czterech kolorach.* Wydanie to odznacza się starannością a nawet odpowiednią ozdobą, i spodziewać się należy, że zwyż pomieniona zabawa, zajmująca nie wiele miejsca, zastąpi dobrze używane dotąd wszelkie loteryjki, wymagające mnóstwa przyborów, jako to: gałek, szkiełek, i t. d.; odznacza się bowiem dogodnością formatu, gdyż może być noszoną przy sobie. Cena za exemplarz kop: 50. Nadto, tenże zakład przysposobił znane i bardzo lubione *kółka optyczno-mechaniczne* (tarcza czarodziejska), myrjoramy, poljoramy, xiążeczek ozdobnych, i wiele innych rzeczy, które przy rozrywce, mogą się stać korzyścią dla dzieci.

Jako wiadomość użyteczną dla Pań Gospodyń, donosimy, iż przy ulicy Granicznej w Bazarze W. *Kurtza*, sklepy Nr 38 i 39 w podwórzu, zaopatrzone zostały świeżym transportem, znanych już *naczyń kuchennych* wyrobu gliniano-kamiennego, z fabryki Aurelego *Borzęckiego* w Osiecku. Wyroby te sprzedają się po wiadomych stałych cenach z zaręczeniem co do trwałości i użytku na kuchniach angielskich. Oprócz tego są także kuchenki w małym rozmiarze i maszynki do gotowania kawy węglami drewnianemi, co robi znaczną oszczędność w porównaniu zużywaniem spirytusu.

Do xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedleina*, przy ulicy *Senatorskiej*, N° 460, nadeszły nowe Kalendarze na rok 1858 *Volkskalender* z 17tu rycinami; cena kop: 82½. *Trewendts Volkskalender* z 8miu rycinami, cena kop: 82½.

Biedna służąca z dzieckiem niedochodzącem wieku półtora roku, dziewczynką, niemająca sposobu dalszego utrzymania się, doprasza się litościwych serc Osób, któreby raczyły przyjąć dziecko za własne na wychowanie, lub wraz z matką do usług, a wszelkich usiłowań dołoży, aby przez dokładne wypełnianie obowiązków przyjętych, zawdzięczyć za pomoc jej w tym względzie okazaną.— Wiadomość powziąść można w domu Nr 187, ulica Krzywe-Koło, u Gospodarza.

Do rozgłosu, jaki we wszystkich pismach naszych dotąd już czytaliśmy o wydawnictwie *Bibljoteki Polskiej* w Krakowie, jej potężnem bogactwie i niepraktykowanie ad minimum cenach, z ogólnem współczuciem szacunku i wdzięczności dla Przedsiębierców tak olbrzymiej pracy, a nieporównanej korzyści dla kraju, spieszymy dodać jeszcze, żeśmy otrzymali wiadomość odgorliwie rozpowszechniającego też wydawnictwo *Bibljoteki Polskiej*, Ob: Gub: Woł: bawiącego w Warszawie, P. Józefa *Strzelnickiego*, który otrzymał list z Krakowa od jednego z wydawców, że z liczby dzieł co już w Krakowie są pod prassą, w tych dniach wyjdzie jeszcze zeszyt, zawierający: *Sejmowe Kazania X. Skargi*, przy których wyjdzie: Wzywanie do pokuty Obywateli Korony Polskiej, i dołączy się podobizna listu X. *Skargi*, do Biskupa *Caligari*, Nuncjusza Stolicy Apostolskiej przy Królu i Rzeczpospolitej; udało się wydawnictwu dostać rzeczonej podobizny ex Archivo Vaticano, Polonia, vol: 80, fol: 336 Monsgor Caligari, 1580 N. 3351 gratia et licentia Eminssimi ac Revssimi Dom. Dom. Jacobi S. R. E. Cardinalis Antonelli, atque Cura Ladislai Kulczycki. Dzieło będzie poprzedzone wstępem, zawierającym sąd o niem różnych, i bibljograficzne wiadomości.

(Art: nad:). Zwyczaj dawania tak nazwanej *gwiazdki* w Wigilję Bożego Narodzenia i Kolendy na Nowy Rok, robi trudność w wyborze, chcącym miłą niespodzianką sprawić przyjemne zadziwienie; w tym celu obszedłszy po różnych magazynach, wstąpiłem i do składu papieru i galanterji Pana Henryka *Schertzmana* na Krak:-Przedm:, w domu W. *Grodzickiego*, Nro 411; gdzie zastawszy mnóstwo świeżo przybyłych towarów z zagranicy, tamże z powodu doborowych artykułów i przystępnej ceny, moje zakupy załatwiłem, i do tego stopnia jestem zadowolony, że śmiało skład ten każdemu polecam; tam bowiem od najwykwintniejszych podarków i ozdobnych przyborów, przeznaczonych do gotowalni dla płci pięknej, przejść można do rozlicznych zabawek dla małych dzieci i pożytecznych przedmiotów dla uczącej się młodzieży, dla której w szczególności jest do polecenia aparat nazwany *telurium* czyli łatwy sposób objaśnienia systemu *Kopernika*.— A. D., Obywatel z Gub: Kaliskiej.

Xięgarnia i skład nót muzycznych G. *Gebethner i Spółki*, przy ulicy Krako:-Przedm: N° 415, w pałacu St: Hr: *Potockiego*, otrzymała: Portret Adama *Mickiewicza*, rytowany podług Franciszka *Tepy*, i wydany staraniem Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie. Taż xięgarnia przyjmuje prenumeratę na wychodzące teraz dzieło kompletne Adama *Mickiewicza*. Cena prenumeracyjna rs. 10 na papierze zwyczajnym, zaś na welinowym rs. 15.

Pod Żarkami w Bobolicach, istniał starożytny zamek pełen wartości, ale jedynie tylko ze stanowiska historycznej pamiątki. Dziś gdy gry giełdowe to na złoto, to na papiery, i w ogóle duch spekulacyjny uznał, że *zamek* bez *klucza*, to przedmiot do niczego; postanowiono zatem rozebrać takowy, a cegłę z niego?... obrócić na budowę owczarni. I oto zamek, który się oparł potędze czasu, i wszedł w poczet szacownych historycznych pamiątek, runął przed widokami przyszłej owczarni, bez pozostawienia po sobie po latach kilku, najmniejszego śladu istnienia. W jednym tylko zbiorze Archeologa naszego *Strączyńskiego*, przechowa się jeszcze ta pamiątka, gdyż jak wiadomo zbieracz ten w wycieczkach swoich archeologicznych po kraju, zwiedzał wszystkie z kolei starożytne ruiny, i takowe przenosił na papier. O ile nas więc pamięć nie myli, zdaje się że i Zamek *Bobolicki* znalazł tam miejsce przed targnięciem się na zniszczenie onego i zamienienie go na materjał budowlany dla owiec.

Xięgarnia Karola *Bernsteina*, przy ulicy Miodowej N° 483, otrzymała następujące nowości: *Głos Pasterza*, albo mowy poufałe Proboszcza do swych Parafjan, przez Xiędza *Reguis*, przełożył Xiądz P. *Rzewuski*, 2 tomy, rs. 3 k. 30. *Stawiski*: *Poszukiwania do historji rolnictwa krajowego*, 1 tom, rs. 1 k. 50. Wład: *Wolski*: *Bakałarz*, zdarzenie w powieści, 1 tom, rs. 1 kop: 35. *Zacharjasiewicz*: *Renata*, powieść, 1 tom, rs. 1 kopiejek 50.

Zaonegdaj, syn starozakonnego faktora pod Nr 1027 zamieszkałego, rok mający, pozostawiony w mieszkaniu bez dozoru w kolebce, wypadłszy z takowej na ziemię, butelką stojącą przy kolebce tak szkodliwie zraniony został w głowę, iż nim mu ratunek udzielić zdążono, skutkiem ujścia krwi życie zakończył.

Od kilku dni dają się widzieć przybijane po rogach ulic i innych punktach, skrzyneczki do wrzucania listów, a które mają posłużyć do urządzającej się w Warszawie tak zwanej poczty miejskiej. Urządzenie tej poczty od dawna pożądanem było; wkładane do skrzynek listy, mają się mieścić w kopertach stęplowanych, w które każdy zaopatrzyć się może. Idzie tylko o to, aby cena tych kopert była jak najodpowiedniejsza, to jest, nie przechodząca dwóch i pół kopiejek, czyli pięcio-groszówki, a w takim razie przedsiębiorstwo to najzupełniej się powiedzie. Nie trzeba wszakże skrzyneczek tych mięszać z istniejącemi już od lat kilku w niektórych punktach tutejszego miasta skrzynkami urządzonemi dla dogodności publicznej, to jest dla wkładania w nie korrespondencji zwyczajnej niefrankowanej, lub w kopertach stęplowych, mającej się przesyłać pocztą, a o których to skrzyniach, musimy także coś przy tej sposobności dla objaśnienia niektórych jeszcze Czytelników naszych, powiedzieć: Chociaż bowiem sam napis na tych skrzyniach, oraz niejednokrotnie czynione tak w naszem piśmie, jako też i innych peryodycznych, ze strony Władzy Pocztowej ogłoszenia, dostatecznie ostrzegają korrespondującą Publiczność, że listy niefrankowane do Cesarstwa, pod żadnym pozorem w te skrzynie wrzucane być nie mogą, jednakże dotąd ciągle spostrzegać się daje we wszyskich prawie skrzyniach znaczna ilość tychże listów adressowanych do Cesarstwa na koszt odbierających. Tym sposobem listy takowe nie mogą być expedyowane, i są przez Władzę Pocztową zatrzymywane, a chociaż przez niejaki czas wystawiane bywają na widok publiczny, w najmniejszej wszakże tylko ilości przez oddawców napowrót bywają odbierane; pozostałe zaś, skutkiem niemożności wynalezienia oddawców, są niszczone; przezco niejeden z korrespondentów narażany bywa na nieprzyjemność, a częstokroć i na straty. Po ściślejszem badaniu niniejszego przedmiotu, nastręczyła nam się myśl, iż postępowanie to nie jest wyłącznie winą samych korrespondentów, lecz raczej należy to przypisać tej okoliczności, iż korrespondenci posyłają na pocztę listy przez służących lub innych niepewnych ludzi, którzy daną im opłatę za list, sobie przywłaszczają, same zaś listy wrzucają do skrzyń. Dla uniknięcia więc podobnych wypadków, Władza Pocztowa postarała się zapewnić korrespondentom i pod tym względem dogodność, upowszechnienia kopert stęplowych na listy, które to koperty, mianowicie co do korrespondencji wysyłanej do Cesarstwa, zupełnie odpowiadają swemu celowi, i na które dla własnego dobra korrespondentów, uważamy potrzebę zwrócić ich uwagę, powtarzając, że najpewniejszy sposób expedjowania listów do Cesarstwa, jest przesyłanie takowych w kopertach stęplowych.

(A. n.) W dniu 28 z.m., obchodziliśmy w parafji Świeciechów, Gub: Lubelskiej, Pcie Zamojskim, drugą rocznicę śmierci ś. p. Augusta *Rychłowskiego*, b. Urzędnika Banku Polskiego, a ostatecznie Radcy Tow: Kred: Ziems: Gub: Radomskiej.— Ktoby widział wyrytą boleść na twarzy pozostałej po nim z dwojgiem Dzieci Wdowy, Felicji z Sierzputowskich, oraz smutek tych, co byli przytomni temu żałobnemu wspomnieniu, ten byłby w tem przekonaniu, że cios ten padł zaledwie wczoraj; co najlepszym jest dowodem jakim ś. p. *August* był Mężem, Ojcem i Przyjacielem. Spokój duszy Jego.— *N.*

Pogrążeni w smutku Rodzice po skonie 12to-letniej Córki ś. p. Karoliny *Jabłońskiej*, zmarłej w dniu 7 b. m., zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo odbyć się mające w oktawę jej skonu, w dniu jutrzejszym, o godzinie 9tej z rana, w Kościele XX. Reformatów.

Marja z Śliwowskich *Moraczewska*, w wieku lat 26, Żona Naczelnika Dyrekcji G. T. K. Z., opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj żyć przestała. Stroskany Mąż wraz z Rodzeństwem zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z domu Nro 1326 przy ulicy Śto-Krzyzkiej, na smętarz Powązkowski; a d. 17 b. m. na żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. Kapucynów, odbyć się mające.

Ludwika z Łabęckich *Wiśniewska*, Żona Emeryta, w 36 roku życia, wczoraj przeniosła się do wieczności. Nieutulony w żalu Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła XX. Karmelitów na Lesznie, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Z okolic miasta Jeżowa, Powiatu Rawskiego, Gubernji Warszawskiej, nadesłany został Redakcji *Kurjera* przez J. D., wyrost z jednego ziarna żyta na jednem źdźble słomy, z 14tu kłosów składający się, a to dla zbadania natury tej rośliny. Ktoby przeto z Panów Naturalistów chciał rzucić okiem na ten ciekawy szczegół, zechce wstąpić do Redakcji *Kurjera.*

Xięgarnia J. *Błaszkowskiego*, nabyła teraz *Pedagogikę T. Sierocińskiego*, połączoną z wypisami w większej połowie z wzorowego w tym przedmiocie dzieła: *Chowanny, Bronisława Trentowskiego.* Ażeby zaś uczynić to ważne i pożyteczne dzieło przystępniejszem do nabycia, zniża jego dotychczasową cenę rs. 1 kop: 80 (zł. 12) na rs. 1. Pedagogika, z nazwiska zdająca się być przeznaczoną dla pedagogów, jest właściwie najpotrzebniejszą wszystkim rodzicom, dbającym o dobre wychowanie dzieci. Wszyscy o tem jesteśmy przekonani, że dobre wychowanie dzieci, jest nierównie ważniejszem od zbieranego dla nich majątku. Słabość rodziców dla dzieci, brak doświadczenia lub czasu do namysłu, do zrobienia sobie jakiegoś planu, są przyczyną, że dzieci najczęściej traf i okoliczności wychowują. Pedagogika, zawierając uwagi i prawidła wychowania, będące owocem długich i bardzo licznych spostrzeżeń, jest najlepszym poradnikiem w tak ważnym przedmiocie. I ci co są w stanie mieć domowego nauczyciela, biorąc najczęściej młodego, bez doświadczenia, powinni mieć pod ręką Pedagogikę, dla jego i własnej nauki i porady. Każdy ojciec znajdzie tu rady zdrowe, doświadczone i praktyczne w najmilszej i świętej powinności wychowania dzieci.

Podobnie jak lat dawniejszych, tak i w roku obecnym P. C. *Wedel*, Właściciel cukierni przy ulicy Miodowej, wypiekać będzie na Święta, znane strucle maślanne z mąki Banackiej. Pieczywo to już się rozpoczęło od dnia wczorajszego, a do rzędu jego należy i owe ciasto bruńświckie, które wielu osobom tak do smaku przypadło. Ale dla zapewnienia się w owe strucle na Święta, wypada zawczasu robić zamówienia.

Dziś i codzień na Wiejskiej Kawie, muzyka Węgierska P. *Koyer*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop 70; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop: 70, wartość kuponu kop: 80; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 64, wartość kuponu kop: $28^1/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 109 kop: 17, wartość kuponu kop: $83^1/_3$.

Jan *Żurkowski*, b. Tancerz Teatru Wielkiego w Warszawie i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie, udziela *lekcje tańców* tak w swem mieszkaniu, na Krako:-Przedmieściu pod Nr 396, w domu Wgo *Lebisza* (obok Szpitala Śgo Rocha), na pierwszem piętrze od frontu, jakoteż po pensjach i w domach prywatnych.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Nowy Mizantrop i Druciarz*, Pani *Korzeniowska*, PP. *Panczykowski* i *Chomanowski*.

Anglja. *Londyn, 8go Grudnia.* — Rodzina Królewska, z wyjątkiem Xięcia Walji, który pozostał w Windsorze, i Xięcia *Alfreda*, który naprzód pojechał, udała się wczoraj o 11ej rano w podróż na wyspę Wight, i stanęła w Osborne około godziny 2ej po południu. — Sir Gaspard *Le Marchant*, teraźniejszy Gubernator Nowej Kaledonji, ma zostać, jako następca Sir W. *Reid*, Gubernatorem Malty. Dotychczasowe miejsce Sir *Gasparda* w Halifax, obejmie Lord *Mulgrave*. — Izbie Niższej przedstawiono wykaz dochodów Państwa za rok ubiegły z dniem 30 Września r. b. Dochody te wynosiły 71,178,662 funt: szt:, wydatki zaś 70,194,325 funt: szt:. Cła przyniosły 23,106,510 fun: szt:, akcyza 17,519,000 funt: szt:; opłaty stęplowe 7,346,223 funt: szt:, podatek dochodowy 15,753,023 funt: szt:. Wydano na procenta od długów Państwa i administrację 28,726,183 fun: szt:, na fundusz ukonsolidowany 2,913,786 fun: szt:, na wojsko 14,336,556 fun: szt:, na flottę 10,665,000, na wyprawę Perską 900,000 fun: szt: i na spłatę cła Sundzkiego 1,125,206 fun: szt:. W skarbie państwa znajdowała się z dniem 30 Września summa 7,963,015 funt: szterl:. (St: Anz:).

Londyn, 9go Grudnia, (telegramy).— Dalsze wiadomości urzędowe nadeszłe pocztą Indyjską z Kalkutty, pod datą 31go Października, donoszą, że Anglikom w Lucknow dnia 21go t. m. zbywało wprawdzie na prowiancie, ale że brygadyer *Greathead* 26go przybył do Cawnpur, osadziwszy poprzednio Mynpore. Kolumna brygadyera *Showers*, nadciągająca z Delhi, zajęła Dadree i Ihuppur, zdobyła 27 dział i zabrała ogromną summę pieniędzy. Taż sama kolumna zajęła potem Ranoon. Dalej donoszą, że spokojność w Dewas jest znowu przywrócona, że Król Delhi będzie przeprowadzony do Kalkutty, i że krajowcy kontyngensu Gwalior są dowodzeni przez jednego z Ajentów *Nena-Sahiba*. — (St: Anz:).

Times dodatkowo do ogłoszonych już doniesień z Indji, podaje wiadomość datowaną z Kalkutty 1 Listopada, że Głównodowodzący Sir C. *Campbell* spodziewany jest 2go Listopada w Cawnpure (wczorajsza depesza donosiła, że 28 Paźdz:, opuścił to miasto), i że na nim spoczywa nadzieja zdeblokowania Lucknowa, na czele oddziału 4,800 ludzi liczącego.— Listy prywatne datowane 13 Paździer: z Hong-Kong, wspominają, że krajowcy czynią nowe postępy w prowincji Kwantung, i że zdobyli ostatnie wielkie miasto pod Kantonem, które się im dotychczas opierało. (Zapewne Szauhing, o 93 mil: an: od Kantonu). Cesarz *Hienfong* znajduje się w kłopocie, gdyż nie ma w skarbie pieniędzy na opłatę wojsk. (Neue Pr: Zeit:).

Francja. *Paryż, 8 Grudnia.* — W Paryżu otwartą została lista składek, na wsparcie rodzin w Lizbonie, które skutkiem strasźliwej zarazy straciły swych ojców lub opiekunów. — W tych dniach zmarli tu: Jenerał *Devaux*, były Dowódca armji Afrykańskiej i P. *Peclet*, Profesor, i były Inspektor Jlny Uniwersytetu.— Kupcy Madryccy poczynili w Paryżu znaczne zamówienia, na uroczystość Chrztu Xięcia Asturji, która odbędzie się z wielką świetnością w Lutym r. p. (N. P. Z.).

Kapitan okrętowy *Labbe*, wyjeżdża wkrótce z kilku Oficerami Francuzkiemi i półkompanją inżenjerji do Chin. Słychać jednak, że Admirał *Rigault de Genouily* domaga się daleko znaczniejszych, bo 2 do 3ch tysięcy ludzi wynoszących posiłków, gdyż inaczej zmuszony będzie ograniczyć się jedynie na podrzędnych działaniach. — Z Indji donoszą, że Lord *Coming*, w skutku nieusprawiedliwionej niczem obawy, zalecił rozbrojenie całej ludności Europejskiej w Kalkucie, ale następnie cofnął swój rozkaz, napotkawszy protestacją ze strony Konsulów cudzoziemskich.— Uczty wyprawione w tych dniach w Cherbourg, przez eskadry Rossyjską i Brezylijską, były nader świetne i serdeczne.— Cesarz i Cesarzowa, znajdowali się dziś w teatrze Francuzkim na przedstawieniu wznowionej sztuki *Chatterton*. — Mnóstwo osób, opatrzonych w bilety wejścia, zwiedza dom nowogrecki Xięcia *Napoleona*, zbudowany i przyozdobiony z gustem, na wzór domu *Diomedesa*, odkrytego w całości w Pompei. Dom ten położony jest na polach Elizejskich. (In: Bel:).

Paryż 9 Grud:, (telegram).— *Monitor* ogłosił traktat pocztowy między Francją i Austrją zawarty. (Neue Pr: Zeit:).

Niemcy. *Drezno 9go Grudnia.* — Druga Izba dziś rozpoczęła spiesznie roztrząsać pozycję budżetu, zaproponowaną przez rząd na podwyższenie płacy niższym urzędnikom.—Sprawozdanie deputacji finansowej Izby, jest za całkowitem przyjęciem wniosku rządowego. (N. Pr: Ztg.).

Szwecja i Norwegja. *Sztokholm 7go Grudnia.*— Tutejsza giełda uchwaliła wczoraj, podać petycją do rządu i wniosek do stanów, iżby wypuszczono za 10 miljonów tal: obligacji państwa, któreby miały wartość po koniec 1859 r., i któremi udzielonoby pomoc handlowi i przemysłowi, przez dawanie ich na zastaw pewnych towarów. Petycję pomienioną prawie wszyscy członkowie giełdy podpisali. (St: Anz:).

SZARADA.

Pierwszy, *drugi*, zazwyczaj, wiosnę nam obwieści;
A *trzecia* niezawodnie w Księżycu się mieści;
Wszystka nie bardzo kształtna, z dość wypukłym brzuchem,
Pyszni się, lecz nie własnym, ale cudzym duchem.
Lecz skoro duch i zapał do dna z niej wyleci,
Pasta, bezużyteczna, skończy byt wśród śmieci.

(Zeszła Szarada *Dowód*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Ign: Oby: z Radostowa nr 625, Baliński Wład: Ob: z Raciąża nr 585; Czetwertyńska Kazi: Xżna z Gub: Podolskiej nr 490/1; Goleniszczew-Kutuzow Sztabs-Rotm: z Rygi nr 625; Gerlicz Jak: Refer: Stanu z Lublina nr 625; Turkułł Kons: Ob: z Piętna.

Wyjechali: Dembiński Kar: Ob: do Pełczysk; Okołowicz Gust: Ob: do Konstantynowa; Wodzyński Józ: Oby: do Zaborówka.

Przyjechali koleją żelazną: Astanowicz Dominika Wdowa po Jene: Majorze, i Astanowicz Sztabs-Rotm: z Paryża nr 414; Jezierska Leokadja Siostra Miłosierdzia z Krakowa nr 2858; Mansurow Radca Stanu z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Hr. von Coudenhoven Sekr: Posels: Austrjac: w Paryżu, do Wiednia; Hirosz Ant: Kandy: Prawa do Paryża; Koniarski Maxy: Litograf do Wrocławia.— Dalecki Dokt: do Berlina; X. Grzybowski Sylw: Kanonik, i X. Skórkowski Alfons Kanonik do Krakowa; Witkowski Pułko: Jeneral: Sztabu do Berlina.

DONIESIENIA.

W Pradze pod Warszawą, jest do sprzedania **PLAC**, pod Nr 225 przy ulicy Wołowej, obok targu Wołowego położony, obejmujący przeszło 9,000 łokci kwadratowych; chęć kupna mający, zgłosić się zechce pod Nr 1352 lit: B, przy rogu ulic Mazowieckiej i Sto-Krzyzkiej, pomiędzy 2gą a 4tą godziną po południu. Osobę, bliższą informację udzielić mogącą, Stróż miejscowy Antoni wskaże.—Pod powyższym Nrem 225 na Pradze, jest do sprzedania **Kamień** młyński.


Na zasadzie Wyroków prawomocnych, sprzedane zostaną w drodze działów, w Wydziale IIgim Trybunału Cywilnego, Guberaji Warszawskiej w Warszawie w d. 5 (17) Grudnia 1857 roku, dwie NIERUCHOMOŚCI w m. Łowiczu położone; jedna Nr 69 oznaczona, o godzinie 4ej a Nrem 203 oznaczona, o godzinie 5ej po południu. Warunki i Opis szczegółowy, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału IIgo, i u Karpińskiego Patrona pod Nr 2236 *b*, w Warszawie przy ulicy Nowolipki, na dole zamieszkałego.— Licytacja zacznie się: 1° Nieruchomość Nr 69, od summy rs. 450 kop: 55. Vadium rs. 250.— 2° Nieruchomości Nr 203, od summy rs. 5,455 kop: 53. Vadium rs. 1,000.

Od wielu lat powszechnie wsławiony mój **SYROP SŁODOWY**, najstaranniej wyrabiany z najlepszego świeżego Słodu, jako nader pomocny środek, do uleczenia i złagodzenia cierpień na Kaszel, Chrypkę, Zaflegmienie gardłowe i piersiowe, który w wielu podobnych wypadkach bardzo skutecznym okazał się; zalecam każdemu powyższym cierpieniom ulegającemu.—Syrop ten sprzedaje się w butelkach po kop: 45 i 22½.— C. WEDEL, przy ulicy Miodowej pod Nr 484.


W dniu 3/15 Grudnia r. b. o godz: 5½ wieczorem, sprzedaną zostanie w Tryb: Cyw: tutejszym w Wydz: IIm, przed W. Brzezińskim Assesorem delegowanym, w drodze działów, NIERUCHOMOŚĆ z Ogrodem w Warszawie przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2183*a* położona, do Sukcessorów Neumann należąca. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 4485 k. 21. Vadium rs. 1000. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Kancellarji Podpisarza Tryb: Wydz: II, lub u podpisanego Patrona pod Nr 649 przy ulicy Przejazd w domu W. Naimskiego zamieszkałego.— Edward *Leo* Patron.

Piotr Dutow Syn znanego Kupca Towarów Rossyjskich, który od lat kilkudziesięciu prowadził Handel w gmachu Teatralnym, otworzył obecnie SKŁAD **HERBATY** w najlepszych gatunkach, i CUKRU po cenie zniżonej, oraz Handel Towarów Rossyjskich, przy ulicy Krako:-Przedmieście, wprost ulicy Trębackiej i Poczty, pod Nr 381. Polecając się względom szanownej Publiczności, ma zaszczyt zapewnić, że usilnym jego staraniem będzie, posiadać jak najdoskonalsze gatunki Herbaty, oraz Towary, i sprzedawać takowe po cenach zniżonych.

Na żądanie strony interesowanej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przez podpisanym Rejentem, przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1599c położonym, dnia 3/15 Grudnia r. b. i następnych dni, zawsze o godz: 3ej z południa, różne Ruchomości, do spadku po niegdy Alexandrze-Gustawównie Zołotuchin Wdowie należące, jako to: Garderoba, Bielizna damska, Bielizna stołowa, Miedź, Meble, i inne rzeczy, za pieniądze w monecie zaraz płacić się mające.— *Masłowski*, Rejent.

Gdy Właściciel **Dóbr** donacyjnych Kozienice, takowe na lat 12 w Administrację wypuścić zamierzył, przeto zawiadamia się mających chęć objęcia takowej administracji, że przygotowane warunki, pod jakiemi objęcie tejże administracji miejsce mieć będzie, codziennie przejrzane być mogą pod Nr 1319/21 przy ulicy Nowy-Świat, na 1m piętrze, w mieszkaniu JW. Jenerała Dachn.


Żądaną jest Pożyczka rs. 1050, na dom murowany, w mieście Warszawie. Ktoby życzył sobie takową ulokować, raczy się zgłosić pod Nr 190, przy ulicy Krzywe-Koło, do właściciela domu.


Bracia Bardet, Ogrodnicy, zamieszkali przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472 i Wierzbowej Nr 473*b* w Warszawie, zawiadamiają Szanownych Właścicieli i Amatorów, iż dopiero co otrzymali z zagranicy znaczny transport RÓŻ SZTAMOWYCH w najpiękniejszych i w najrozmaitszych gatunkach; których można nabyć po cenach od rs. 1 do rs. 2, stosownie do gatunku. Jednocześnie otrzymali także transport Drzew Owocowych, jako to: BRZOSKWINIOWYCH, MORELOWYCH, znacznej wysokości, cena rs. 1; Drzewka ŚLIWKOWE, od kop: 50 do rs. 1; WIŚNIOWE, od kop: 50 do rs. 1; JABŁONKI, od kop: 50 do rs. 1: GRUSZKOWE, od kop: 50 do rs. 1; Krzaki PORZECZKOWE w grankach, od kop: 15 do kop: 30; Porzeczkowe kolczaste, po kop: 30; Malinowe, od kop: 5 do kop: 50.


Potrzebny jest na wieś w jak najkrótszym czasie, zdatny **Kucharz**, bezżenny. Pragnący się umieścić, może się zgłosić każdego czasu pod Nr 1292 przy ulicy Nowy-Świat, w podwórzu w korpusie, na 2e piętro na prawo.

Dobra BOGUSZYCE, odległe od miasta Powiatowego Łomży wiorst 6, mające rozległości dziesiatyn 1,095, składające się z 4ch folwarków, są z wolnej ręki do sprzedania, pod warunkami dla kupującego korzystnemi, w całości lub po szczególe folwarkami. Grunta żytnie, w ¼ części pszenne, bór na opał, budowlę i łąki dostateczne. Bliższe wiadomości udzieli W. *Tomaszewski*, Patron w Łomży.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż do mego Składu, nadszedł świeży transport **PIJAWEK** krajowych; które sprzedają się na tysiące, kopy lub sztuki, przy ulicy Żelazna Brama, pod Nr 954.— Krystjan Kröuke.

Dwa **STOŁY** mahoniowe, nowego fasonu, jadalne, do rozsuwania, na osób 14, służyć mogą także przed kanapę, są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1370, u Stolarza.


KOCZ pakowny, fabryki Wiedeńskiej, na płaskich resorach, w zupełnie dobrym stanie będący, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w domu JW. Wołłowicza pod Nr 1274/5*a* przy uli: Nowy-Świat, u Stangreta Walerego.


Za rs. 50, do sprzedania mały garnitur **Mebli** mahoniowych, to jest: Kozeta doskonale wysłana, 2 Fotele, i Stoliczek okrągły. Wiadomość przy ulicy Lesznо pod Nr 670, na 1m piętrze, ze schodów na lewo.— Tamże jest również do zbycia ZEGAR pod kloszem francuzkim.

Pod Nrem 586, przy ulicy Długiej na 2m piętrze, wchodząc ze schodów po lewej ręce, są do sprzedania dwa **KOŁNIERZE** futrzane, za bardzo pomierną cenę, jeden Sobolowy, a drugi Tumakowy, świeżym fasonem.


KAPITAŁ, do 18,000 rubli srebrem, jest do wypożyczenia częściowo lub w całości na pewną Hipotekę. Wiadomość powziąść można, przy ulicy Mokotowskiej, pod Nrem 1661, gdzie Stróż miejscowy Felix wskaże.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 9/21 i 12/24 Grudnia r. b., odbywać się będzie w Zamojskim Artylleryjskim Garnizonie, licytacja, na dostawę rozmaitych Materjałów i Narzędzi Rzemieślniczych, potrzebnych na rok 1858. Każdy przeto mający chęć przystąpienia do licytacji, winien zgłosić się do Artylleryjskiego Garnizonu w Twierdzy Zamość, w dniach wyż oznaczonych, z kaucją rs. 162, oraz z świadectwem na prawo licytowania do takowej. Warunki na niniejszą dostawę, wykaz i wzory, okazywane będą w wspomnionym Garnizonie, przy przystąpieniu do licytacji. — Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenału Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff 1.* Tłumacz Arsenału, Regestrator Kollegjalny, *Zimmermann.*

D. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. w Nr 173 Kurjera Warszawskiego ogłoszonem było, że w m. Czerwcu t. r. na uli: Senatorskiej w Warszawie, znalezione zostały: para **Bransoletek** złotych; oraz **Broszka** również złota; poszkodowany za szczegółowem udowodnieniem odebrać mógł takowe u P. Piotra Kiszelskiego Nauczyciela Szkoły Elementarnej w m. Łowiczu. Lecz że do obecnego czasu nikt niezgłosił się, przeto raz jeszcze ogłasza, z zastrzeżeniem, że jeżeli po dzień 1/13 Stycznia 1858 r. poszkodowany nie zgłosi się, i za udowodnieniem nie odbierze swojej własności, rzeczy te sprzedane będą, i fundusz za takowe na cel dobroczynny użyty zostanie.

W domu pod Nrem 1347 lit: F. przy ulicy Mazowieckiej, naprzeciwko Tow: Kred: Ziems:, są do najęcia od Nowego Roku, LOKALE większe, złożone z 9ciu i 10ciu Pokoi, starannie urządzone pod każdym względem; przytem Stajnie, Wozownie i inne wygody.



Na zasadzie Wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale III tegoż Trybunału, sprzedaną zostanie w drodze działów w d. 9(21) Grudnia 1857 roku, o godzinie 4ej po południu, NIERUCHOMOŚĆ Nr 12, w Włocławku. Licytacja zacznie się od summy rs. 2,257 kop: 71. Vadium rs. 1,000; reszta szacunku przy gruncie do działów i klassyfikacji zostaje. Opis i warunki sprzedaży przejrzane być mogą, w kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego Wydziału 3go i u Karpińskiego Patrona w Warszawie, pod Nr 2236*b*, przy ulicy Nowolipki, na dole zamieszkałego.

Poszukiwane są **DOBRA**, pod przystępnemi warunkami, rozległości mające mniej więcej dziesiatin 750 do 3000, (czyli włók 50 do 200); oraz Kolonja w bliskości Warszawy z tej strony Wisły położona, i Possesja z obszernym placem lub sam plac, blisko którychkolwiek rogatek położony, prócz Pragi; a wszystko bez pośrednictwa osób trzecich. Frankowane listy, lub osobiste porozumienie w Handlu P. Juliana Paryczko w Warszawie, przy ulicy Freta.

Mąż mój Piotr Ryszkowski, w wieku lat 39, wyszedł z domu dnia 21 Października r. b. i dotychczas niewiadomy jest z pobytu. Widziano go w okolicach Mszczonowa, ubrany w ciemny Spencerek drelichowy, Czapce czarnej sukiennej z daszkiem, Butach cienkich sakowych; jest wzrostu małego, garbaty i jąka się. Uprasza się Szan: Obywateli, Burmistrzów miast i Wójtów Gmin, aby spostrzegłszy go, raczyli przytrzymać, i dali znać do m. Wiskitek Gub: Warsza: Pow: Łowickiego, 6 wiorst od stacji kolei żelaznej Ruda Guzowska.— *J. Ryszkowska.*

Ostrzeżenie. — FABRYKA PIECÓW PORCELANOWYCH, RUDOLFA STEINKELLER, przy ulicy Solec, obok Młyna Parowego Nr 2914. Gdy pomimo mego ogłoszenia w Nrze 291 Kurjera Warszawskiego, oraz w Nrze 391, jako odpowiedź na fałszywe doniesienie 2ch Prawników w Nrze 297 Kurjera Warszawskiego zamieszczonego, jakoby Alexander Steinkeller był Administratorem mojej Fabryki, a nim nie jest, i od Administracji zupełnie usuniętym, zaś Jakób Petersilge, jako nowy Administrator przez Komornika wprowadzony został, w skutek Wyroku Sądu Polubownego w ostatniej Instancji wydanego, w którym Kontrakt z nim zawarty, rozwiązany został, a to na obopólne nasze żądanie; przeto ostrzegam Osoby interesowane, aby żadnych wypłat Alexandrowi Steinkeller ex re Fabryki Pieców Porcelanowych nie czynili, ale owszem na ręce Jakóba Petersilge w fabryce mojej znajdującego się, wnosili. Każdy więc inaczej postępujący, sam sobie winę przypisze, jeżeli z tego tytułu na szkodę narażonym będzie. Do zawiadomienia tego w pismach publicznych zmuszony byłem, dowiedziawszy się, że Alexander Steinkeller za pośrednictwem niejakiegoś Dutkiewicza, oraz drugiego Ralfa, rachunki rozsyła ze swoim podpisem i gdzie może pieniądze jeszcze ściąga.— Warszawa dnia 1 Grudnia 1857 r.— R. Steinkeller.



Na 1szy Nr hipoteki Domu masiw murowanego, przy jednej z najpryncypalniejszych ulic w roku b. wybudowanego, wartości przeszło 60,000 rs. mającego, potrzebny jest zaraz KAPITAŁ od 7,500 do 15,000 rs. na procent po 6%. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich w Hotelu Sławiańskim przy ulicy Podwal, pod Nr 17, u zajmującego tenże lokal.

Są do sprzedania DOBRA Ziemskie, znacznej rozległości, o mil siedm od Warszawy, i o milę od traktu szosse Brzesko-Litewskiego odległe, z dwóch Folwarków i kilku Wsi czynszowych składające się, około 5000 rs. gotowych dochodów czyniące. Szczegółową wiadomość o takowych, powziąść można, w Kancellarji Wgo Mecenasa Wrotnowskiego, w domu pod Nrem 489c przy ulicy Miodowej.

DOBRA Trzebiesławice, o 14 wiorst od Sandomierza, $2^1/_2$ wiorst od Wisły położone, w glebie 1ej klassy pszennej, mające rozległości miary 300 prętowej włók $18^1/_4$, z lasem na własny użytek wystarczającym, są do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela na gruncie, lub u Romanowskiego Patrona w Radomiu.

Jest do zbycia **SZESLAG** duży, safianem zielonym kryty, włosem wypchany, w dobrym stanie, i **CHUSTKA** sznelowa różno-kolorowa średniej wielkości, zupełnie nowa. Wiadomość przy ulicy Freta, Nr 257, w Officynie po prawej stronie, na 1m piętrze.

Józef (którego nazwisko niewiadome), Uczeń od Pana Ratke; niech się zgłosi na ulicę Grzybowską pod Nr 1020, na 2e piętro, do Służącej Janowej, gdzie za udowodnieniem odbierze pewną Kwotę pieniędzy, znalezioną wraz z Listem.

Ostrzega, aby nikt nie kupił Wexlu daty 25 Sierpnia 1857 r., przez Izraela Icyka Wegebrait, z terminem 4ro miesięcznym, na zlecenie Ryfki Rachli Wegbrajt na rs. 450 wystawionego i Blanką Girą, tejże Wegbrajtowej opatrzonego, bo o zwrot tegoż wexlu toczy się proces.—Ryfka Ruchla, Wegbrajt.



KARETKA podwójna, para Koni karych, 4 Szory angielskie, Meble mahoniowe utrechtem kryte, Stoliki do kart, Fotel z kołyską, Firanki, Dywany, Tualeta palisandrowa, Lampa porcelanowa: są do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość pod Nrem 1346*g*, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, dom nowy SSrów Cieleskich, na dole na prawo, od 3 do 5 po południu.

Zarządzający **MŁYNEM** Amerykańskim, położonym we wsi Chodakowie, o dwie wiorst od miasta Sochaczewa, podaje do wiadomości, iż założona przy tymże młynie Piekarnia dostarcza codziennie do Składu swego Wyrobów zbożowych w mieście Sochaczewie, w domu obok Apteki, wszelkiego gatunku pieczywa wykonanego na sposób Warszawski.—K. *Grabau.*



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Kareta** Wiedeńska, poczwórna, prawie nowa; para KONI gniadych, rosłych, czterolatków, bez żadnej wady i dobrze ujeżdżonych: SKRZYPCE po Artyście, z fabryki Krapozyna. Widzieć można przy ulicy Chmielnej Nr 1544, u Właściciela domu.

SZOPY, mało używane, suknem szaraczkowem kryte, i **DYWAN** dosyć duży zupełnie nowy, do łóżka służyć mogący, są do sprzedania, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 1559*a* na dole.

SKŁAD, w którym się sprzedaje **Kasza** i **Mąka** z Podola, przy ulicy Nowy-Świat, do najęcia od Nowego-Roku 1858; może także być obrócony na Stajnie i Wozownie, lub Pakhamer. Wiadomość pod Nrem 1258*a*, w domu Panien Marcinkanek, gdzie Apteka Wgo Koope.

Cztery sztuki **ELKÓW** amerykańskich w wyborowym gatunku, są do sprzedania. Wiadomość w Zakładzie ubiorów męzkich P. Fajerbacha, przy ulicy Miodowej, obok Sądu Apelacyjnego.

SKLEP Norymbergski do sprzedania, przy ulicy Bednarskiej, lub same Szafy, pod Nrem 2681.


Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, 3ci sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł znowu świeży transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego, również prasowanego serwetowego takiegoż, i prasowanego w woreczkach (mieszoczny zwany).
B. *Miedwiednikow.*


OSOBA, przybyła z Pesztu, pragnie w godzinach wolnych, zatrudniać się strojeniem **Fortepjanów**. Interesowani, raczą zostawiać adresa na Wiejskiej-Kawie, w Bufecie.


Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, nadszedł znowu świeży transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego, również prasowanego serwetowego takiegoż.— M. *Żyżyn.*


Dwie KROWY, są do sprzedania w każdym czasie. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Dzikiej Nro 2311 lit: A, w oficynie po prawej ręce.

Chłopiec sierota, 10cio-letni, umiejący czytać i pisać po polsku, silnej budowy, z prowincji, pragnie umieścić się w jakim Rzemiośle lub Zakładzie fabrycznym.—**Dom** drewniany, składający się z 3ch Pokoi, Kuchni angielskiej, i na piętrze z 2ch Pokoi letnich, wraz z OGRODEM fruktowym i warzywnym około 60,000 łokci □ rozległy, do wydzierżawienia od Nowego Roku;—tamże z powodu wydalenia się właściciela, jest do sprzedania FORTEPJAN mahoniowy o 6ciu oktawach, i MEBLE jesionowe, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, Stół owalny, 2 Łóżka, 2 Łóżeczka dziecinne rozsuwane;— oraz dwa Kloce klonowe na użytek stolarski. Wiadomość przy rogu ulic Marszałkowskiej i Pięknej pod Nr 1390 lit: B, u Właściciela.

UCZEŃ dobrej konduity, może być umieszczonym w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych przy ulicy Gołębiej Nr 161.


FORTEPJAN, o 7u oktawach, z całą platą metalową i ulepszoną mechaniką, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania przy ulicy Nalewki, pod Nrem 2243, w domu Wnej Lochman, na 2m piętrze, za zniżoną cenę.

Rodowita **NIEMKA**, mówiąca i po polsku, tudzież znająca początkowe roboty kobiece dla Panienek, życzy sobie przyjąć obowiązek Bony, tu lub na prowincji. Wiadomość powziąść można, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1294, u Ślusarza Therbucha.

ALGIERKA męzka, futrem podszyta, mało używana, jest do sprzedania przy ulicy Żabiej Nr 950*b*. Informacja na 1m piętrze, tamże.

Jest do sprzedania **MAGAZYN STROJÓW** w domu PP. Wizytek. Wiadomość w miejscu.


KAPITAŁY, 3000, 2250, i 1500 Rs., są do wypożyczenia zaraz na hipoteki Domów murowanych, na procent 6%; oraz kilka Summ także jest do wypożyczenia, na Dobra hipoteki w Warszawie mające. Wiadomość pod Nrem 98, przy ulicy Piwnej, na 1m piętrze od frontu.

§ Potrzebna jest OBSZERNA **LODOWNIA** lub **PIWNICA**, mogąca na takową posłużyć. Wiadomość w Składzie materjałów pismiennych W. *Wojczyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej, obok Redakcji Kurjera. §

W domu Nr 1394, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Złotej, otwarty został **SKŁAD**, wszelkiego rodzaju Legumin w najlepszych gatunkach, i sprzedaż Mąki z Młyna Parowego; oraz pieczywa z Piekarni Wiedeńskiej F. Bochenek.—Polecam się względom Łaskawej Publiczności.

Trzy **POKOJE**, kompletnie umeblowane na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Nr 448/9, są do najęcia od Nowego-Roku to jest od 1go Stycznia 1858. Wiadomość Stróż miejscowy wskaże.

Dwa **Pokoje** Kawalerskie, na dole, z oddzielnym wchodem, do wynajęcia w każdym czasie, pod Nr 1365, przy ulicy Jasnej, z bramy na lewo.

Z KANTORU Nr 578, przy ulicy Długiej.— Potrzebne jest **Pomieszkanie**, w środku miasta, niezbyt drogie, na 1em lub 2m piętrze, jeden Pokój z Kuchnią lub dwa małe; ktoby takowe miał do wynajęcia, raczy zostawić adres w powyższym Kantorze.—Tamże dowiedzieć się można o SKLEPIE do sprzedania, przy ulicy pryncypalnej, pomiędzy Hotelami.

Prawdziwy turecki **BALSAM** de Meka, Kosmetyk nadający białość i delikatność cerze, nadszedł do handlu A. *Kowalewskiego*, pod Ner 447 na Krako:-Przedm:, wprost odwachu.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 8.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Szwaczka Warszawska.*— *Rodzina Lambert.*


NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nieuczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 110 przy ulicy Piwnej trzeci dom za Kościołem, na 1m piętrze; zastać go można od godziny 9 z rana do 8ej wieczorem.— Piotr *Śliżyński.*

Utrzymujący Zakład Piwa Bawarskiego z fabryki A. Lentzkiego pod Nr 795 przy ulicy Elektoralnej, doznając już dosyć względów Szan: Publiczności, poleca się i nadal z wybornym PIWEM, oraz z rozmaitemi Przekąskami, tak na zimno jak i gorąco; a zawsze w Poniedziałki i Środy, KOŁDONY Litewskie.— Jutro zaś ORKIESTRA z dobranych Artystów w całym komplecie złożona, uprzyjemniać będzie chwile Szano: Gościom; z czem się poleca podpisany Gospodarz.— M. Kulwic.

Dziś, w Zakładzie Gastronomicznym w domu dawniej Steinkellera, przy ulicy Trębackiej, od godz: 7 z wieczora, grać będzie Kwartet Rajczaka; P. Karol SZULC, Skrzypek z Konserwatorjum Pragi Czeskiej, wykona kilka sztuk salonowych.

WIELKI KONCERT
Instrumentalny i Wokalny
w FOXALU.

Dziś i Jutro w Foxalu, będzie miał miejsce Wielki Koncert instrumentalny i wokalny. Biegli Artyści pomiędzy innemi utworami muzycznemi wykonywać będą:

1) Uwerturę z Opery „Jezioro Wieszczek" komp: Aubera.
2) " " „Norma" komp: Belliniego.
3) " " „Niema z Portici" Aubera.
i 4) niektóre Sola, na różnych instrumentach.

Początek Koncertu o godzinie 5ej wieczorem.

Szanownych Amatorów muzyki, pragnących uprzyjemnić sobie chwile wieczorne, uprzejmie zaprasza.— L. A.

ŚLEDZI holenderskich, nadszedł dzisiaj świeży transport, do Kantoru Kommissowego Józefa Hochedlinger, przy ulicy Przejazd, Nr 649.

OSTRYGI otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czaban**, w gmachu Teatralnym Nro 474.

Ostrygi codziennie w Handlu Win Józefa *Wolffin* przy ulicy Długiej Nr 547.

Ostrygi codziennie u Rajtarskiego, dawniej Gout, przy ulicy Senatorskiej, nadsyłane w komis po gr. **10** sztuka.

Ostrygi, nadchodzą codziennie do Piwnicy Hamburgskiej, przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, sztuka po kop: 5.

Do Handlu Jana Riedel, nadeszły świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie i Angielskie Natives;— tamże **Stokfisz** jest codzień.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować d. 1 Listop: (13 Grudnia) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*